

Sygn. akt IV Ua 16/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Renata Żywicka

Sędziowie: SO Tomasz Koronowski (spr.)

SO Alicja Romanowska

Protokolant : st. sekr. sądowy Łukasz Szramke

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017r. w Elblągu

na rozprawie sprawy z odwołania małoletniego K. M. reprezentowanego przez ustawowego przedstawiciela M. M.

od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności

z dnia 24 marca 2016r., znak: 689.2016

o ustalenie stopnia niepełnosprawności

na skutek apelacji wniesionej przez skarżącego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 30 stycznia 2017r., sygn. akt IVU 297/16

oddala apelację.

SSO Tomasz Koronowski	SSO Renata Żywicka	SSO Alicja Romanowska
-----------------------	--------------------	-----------------------

Sygn. akt: IV Ua 16/17

UZASADNIENIE

Małoletni wnioskodawca, K. M., reprezentowany przez ojca M. M., złożył do Sądu Rejonowego w Elblągu odwołanie od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 24 marca 2016r. znak: 689.2016. W uzasadnieniu odwołania wskazano, że małoletni od 6 roku życia legitymował się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności.

W odpowiedzi na odwołanie Wojewódzki Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności wniósł o jego oddalenie. Organ rentowy wskazał, że zaskarżonym orzeczeniem, po zapoznaniu się z ogółem dokumentacji medycznej zgromadzonej w sprawie oraz przeprowadzeniu bezpośredniego badania lekarskiego i wywiadu specjalisty, utrzymano w mocy orzeczenie (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w E., na podstawie którego K. M. nie został zaliczony

do stopnia niepełnosprawności. W ocenie pozwanego, schorzenia występujące u małoletniego oraz stopień ich zaawansowania nie powodowały istotnych ograniczeń, które byłyby podstawą do zakwalifikowania małoletniego do stopnia niepełnosprawności. Organ rentowy wskazał, iż uwzględnił wszystkie przesłanki, które bierze się pod uwagę przy orzekaniu o stopniu niepełnosprawności zgodnie z §3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (obecnie Dz.U. z 2015r. poz. 1110 ze zmianami; dalej: rozporządzenie lipca 2003r.). Wobec tego okoliczności powołane w odwołaniu, w świetle zgromadzonych dokumentów oraz przepisów obowiązujących w zakresie kwalifikowania do poszczególnych stopni niepełnosprawności, nie stanowiły wystarczającej podstawy do zmiany orzeczenia w trybie art. 477⁹§1 kpc.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2017r., sygn. akt IV U 297/16, Sąd Rejonowy oddalił odwołanie. Sąd ten oparł się na następujących ustaleniach: małoletni K. M. orzeczeniem (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w E. z dnia 17 lutego 2016r. nie został zaliczony do stopnia niepełnosprawności. Od tego orzeczenia przedstawiciel ustawowy małoletniego wniósł odwołanie, domagając się ponownego rozpoznania wniosku o ustalenie stopnia niepełnosprawności małoletniego. Orzeczeniem z dnia 24 marca 2016r. Wojewódzki Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności nie uwzględnił odwołania i utrzymał w mocy orzeczenie (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w E.. U małoletniego rozpoznano niezborność obu oczu. Schorzenie narządu wzroku przy ostrości wzroku oka prawego 0,9 z korekcją własną i polu widzenia powyżej 30 stopni oraz ostrości wzroku oka lewego 0,8 z korekcją własną i polem widzenia powyżej 30 stopni, nie stanowiły podstawy do ustalenia stopnia niepełnosprawności. Małoletni nie jest także osobą niepełnosprawną ze względów psychologicznych.

W rozważaniach Sąd I instancji wyjaśnił, że dokonując ustaleń faktycznych, opierał się na dokumentacji medycznej małoletniego, zgromadzonej na potrzeby niniejszego postępowania, znajdującej się w aktach organu rentowego. Żadna ze stron postępowania nie kwestionowała wiarygodności przedmiotowej dokumentacji. Sąd Rejonowy również nie znalazł podstaw, które mogłyby sugerować, iż nie jest ona wiarygodna i z tych też względów również przyznał im walor wiarygodności. Nadto dokonując swych ustaleń, Sąd I instancji opierał się na opiniach biegłych sądowych: okulisty W. N. oraz psychologa D. K..

Następnie wskazano, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnienia osób niepełnosprawnych (tj. Dz.U. z 2016r., poz. 2046; dalej: ustawa o niepełnosprawnych) do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Z kolei w myśl art. 4 ust. 2 ww. ustawy do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Do lekkiego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę o naruszonej sprawności organizmu, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną, lub mająca ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne (art. 4 ust. 3 ww. ustawy). Jak stanowi zaś art. 4 ust. 4 ww. ustawy, niezdolność do samodzielnej egzystencji oznacza naruszenie sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym zaspokajanie bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację.

Dalej Sąd Rejonowy wywodził, że w przypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia opinii. Z tych też względów dopuszczono dowód z opinii biegłych sądowych: okulisty W. N. oraz psychologa D. K..

Biegły sądowy okulista W. N., po przeprowadzonym badaniu, wskazał, że u małoletniego rozpoznano niezborność obu oczu. W ocenie biegłego sądowego schorzenie narządu wzroku przy ostrości wzroku oka prawego 0,9 z korekcją własną i polem widzenia powyżej 30 stopni oraz oka lewego 0,8 z korekcją własną i polem widzenia powyżej 30 stopni, nie

stanowią podstawy do ustalenia stopnia niepełnosprawności. Biegły dodał, że ostrość wzroku jest lepsza niż określona jako podstawa do kwalifikacji do stopni niepełnosprawności w rozporządzeniu z lipca 2003r.

Zastrzeżenia do opinii biegłego sądowego wniósł przedstawiciel ustawowy małoletniego, podnosząc, iż nie zgadza on się z wnioskami opinii, że schorzenie narządu wzroku u małoletniego nie stanowiło podstawy do ustalenia stopnia niepełnosprawności. Dodał, że stwierdzony astygmatyzm mieszany obu oczu nie cofnął się, gdyż nie jest on do wyleczenia, a dotychczasowa diagnoza okulistyczna wskazywała, że małoletni musiał nosić szkła korekcyjne i stwierdzona wada ograniczała mu wybór przyszłego zawodu. Nie mógł się kształcić np. w zawodzie mechanika, strażaka, kierowcy, pomimo, że te zawody chciałby wykonywać, a uniemożliwiała mu to wrodzona wada wzroku. Przedstawiciel ustawowy małoletniego dodał, że K. M. musiał unikać zapylenia, wysiłku fizycznego, które mogłyby doprowadzić do pogłębienia się wady wzroku i w jego odczuciu biegły sądowy żadnej z tych okoliczności nie wziął pod uwagę. Nadto dodał, że biegły sądowy nie dokonał ustaleń, które zostały zakreślone w pięciu punktach postanowienia, opinia była lakoniczna, ogólna i nie zawierała uzasadnienia.

W opinii uzupełniającej, sporządzonej na zobowiązanie Sądu I instancji, biegły sądowy wskazał, że zarzuty do jego opinii głównej nie zawierały danych, które mogłyby wpłynąć na zmianę tej opinii. Biegły sądowy dodał, że wada wzroku korygowana okularami, nie była podstawą do niepełnosprawności, nadto ograniczenie w wyborze zawodu mechanika, strażaka, czy kierowcy także nie były podstawą do zaliczenia małoletniego do jednego z trzech stopni niepełnosprawności. Biegły sądowy podał, że ostrość wzroku u małoletniego była znacznie lepsza niż podana w rozporządzeniu z lipca 2003r., a punkty 2-5 postanowienia dotyczyły osób z niepełnosprawnością.

Do opinii uzupełniającej biegłego sądowego strony, pomimo pouczeń, nie wniosły zastrzeżeń. W ocenie Sądu Rejonowego powyższe oznaczało, że poparły wnioski w niej zawarte.

Biegła sądowa psycholog D. K. w swej opinii wskazała, że małoletni mieszka z ojcem i bratem, w roku 2016 doszło do rozwodu rodziców, matka małoletniego nie sprawuje nad nim opieki, jest niewydolna wychowawczo z powodu swojego alkoholizmu. Dodała, że małoletni ma zdiagnozowaną wadę wzroku pod postacią astygmatyzmu mieszanego obu oczu z niedowidzeniem, jest zaopatrzonego w szkła korekcyjne, a wadę wzroku odziedziczył po matce, tak jak starszy brat. Podała, że K. M. obecnie jest uczniem I klasy mundurowej o profilu obrona terytorialna trzyletniego Liceum Ogólnokształcącego o Profilu Obronnym przy Zespole Szkół (...) w P., wcześniej uczęszczał do szkoły podstawowej i Gimnazjum dla klas integracyjnych, gdzie miał kształcenie specjalne w szkole ogólnodostępnej, obecnie jest również pod opieką Poradni P. - Pedagogicznej w P., a diagnozy wskazują, że jest upośledzony umysłowo w stopniu lekkim i ze względu na niepełnosprawność sprzężoną podlega nauczaniu specjalnemu. Biegła sądowa wskazała, że małoletni doznał wielu urazów psychicznych, ma szereg trudności natury emocjonalnej i pozostaje pod opieką Poradni K., rozpoczął również indywidualne spotkania z psychologiem w szkole. W dalszej części opinii biegła wskazała, że badanie małoletniego odbyło się w obecności ojca, małoletni kontakt werbalny nawiązywał prawidłowo, prezentował postawę umiarkowanie otwartą wobec osób obcych, orientację miał pełną, świadomość jasną, bez zaburzeń psychologicznych, strukturę osobowości zwartą, nastrój wyrównany, tok myślenia prawidłowy, uwaga i funkcje pamięciowe odpowiadały zdiagnozowanym deficytom, uczuciowość wyższa i krytycyzm niedokształcony z uwagi na brak dojrzałości, adekwatnie do wieku i określonych w orzeczeniu (...) deficytów intelektu. W ocenie biegłej sądowej, małoletni podczas badania nie zdradzał oznak napięcia emocjonalnego, był spokojny, zachowanie miał dostosowane, postawę zaangażowaną, współpracującą, zainteresowaną sytuacją badania. W swej opinii, biegła sądowa wskazała, że intelekt małoletniego kształtuje się nieznacznie poniżej granicy normy, na poziomie pogranicza normy i upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim. Dodała, że myślenie słowno-pojęciowe oraz przyczynowo-skutkowe z cechami deficytów, jak również pamięć bezpośrednia, słuchowa i wzrokowa, poziom kompetencji językowych, odpowiada ogólnemu poziomowi funkcjonowania umysłowego osoby badanej, w dostatecznym stopniu ma zinternalizowane normy i zasady życia społecznego, zaznacza się dyskretnie obniżenie sprawności procesów orientacyjno wykonawczych, adekwatnie do młodego wieku i upośledzenia. Biegła podała, że małoletni jest samodzielny w zakresie wszelkiej samoobsługi, ma niewielkie ograniczenia w pokonywaniu nowych sytuacji społecznych, co wiąże się z niedokształconym poziomem umiejętności adaptacyjnych, czyli z brakiem dojrzałości społecznej. Biegła sądowa wskazała, że małoletni ma zainteresowania, które rozwija, interesuje się muzyką i gra hobbystycznie na instrumentach, między innymi na

akordeonie i na organach, a od 3 lat uczy się grać na trąbce. W ocenie biegłej sądowej pomoc w codziennym funkcjonowaniu małoletniego powinna być rozumiana jako wspieranie i stymulacja ze strony jego środowiska rodzinnego oraz otoczenia szkolnego, co pozwoli na utrzymanie jak najwyższego możliwego poziomu funkcjonowania i wpłynie na postęp rehabilitacyjny w sensie społecznym, na miarę jego możliwości i w odniesieniu do obecnie sytuacji życiowej małoletniego, dotyczyć to powinno jego drogi kształcenia, uzyskania zawodu i samodzielności w życiu dorosłym, a zatem poza poradami psychologa, powinna być kontynuowana terapia psychologiczna, ewentualnie terapia rodzinna, co skutecznie mogłoby doprowadzić do zmiany poczucia pewnych deficytów emocjonalnych, ugruntowanych przez dysfunkcyjny system rodzinny. Biegła wskazała, że w jej ocenie, na podstawie obserwacji zachowania małoletniego, analizy badań i wypowiedzi oraz analizy zgromadzonej w sprawie dokumentacji, małoletni ze względów psychologicznych nie jest osobą niepełnosprawną.

Do opinii biegłego sądowego psychologa D. K. strony nie wniosły zastrzeżeń.

Następnie Sąd I instancji wyjaśnił, że powołani w przedmiotowym postępowaniu biegli sądowi, jednolicie i kategorycznie wskazali, że naruszenie sprawności organizmu małoletniego wnioskodawcy w zakresie schorzeń u niego występujących, nie spełnia przesłanek do zaliczenia go do stopnia niepełnosprawności z powodu schorzenia wzroku oraz ze względów psychologicznych. „Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej” – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002r., sygn. akt V CKN 1354/00, LEX nr 77046. Opinie sporządzone w niniejszym postępowaniu mieszczą się w tych kryteriach oraz stanowczo odpowiadają na pytania Sądu Rejonowego. Dość wskazać, że były one logiczne, spójne oraz korelowały z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Nadto wydane zostały przez osoby legitymujące się profesjonalną wiedzą z zakresu nauki, w ramach której zostały sporządzone, odpowiadają również aktualnemu poziomowi wiedzy. Sąd I instancji przyjął zatem oceny przedstawione przez biegłych sądowych jako wiarygodne i uczynił je podstawą swoich ustaleń faktycznych, a zastrzeżenia przedstawiciela ustawowego małoletniego do opinii biegłego sądowego okulisty w ocenie Sądu Rejonowego okazały się nieuzasadnione, co biegły okulista wyjaśnił w opinii uzupełniającej. Nadto wskazać należy, że ocena tego, czy schorzenia narządu wzroku powodują ograniczenia, które stanowiłyby podstawę do zaliczenia danej osoby do osób niepełnosprawnych, należy dokonywać również przy uwzględnieniu kryteriów określonych w §32 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia z lipca 2003r. Zgodnie z tym przepisem przy kwalifikowaniu do znacznego, umiarkowanego i lekkiego stopnia niepełnosprawności bierze się pod uwagę zakres naruszenia sprawności organizmu spowodowany przez choroby narządu wzroku, w tym wrodzone lub nabyte wady narządu wzroku powodujące ograniczenie jego sprawności, prowadzące do obniżenia ostrości wzroku w oku lepszym do 0,3 według Snellena po wyrównaniu wady wzroku szklami korekcyjnymi lub ograniczenie pola widzenia do przestrzeni zawartej w granicach 30 stopni. Z powyższego wynika, że kluczowym parametrem dla oceny, czy w ogóle dane schorzenie narządu wzroku lub wada wrodzona powodują niepełnosprawność, jest zbadanie, czy prowadzą one do obniżenia ostrości widzenia w oku lepszym do 0,3 wg Snellena i to po – co jest ważne – wyrównaniu wady wzroku szklami korekcyjnymi lub ograniczenie pola widzenia do przestrzeni zawartej w granicach 30 stopni. Z tego wynika, że kwalifikacja do niepełnosprawności i konkretnego jej stopnia nie może się odbywać wyłącznie w oparciu o wyniki obniżenia ostrości widzenia w oczach bez korekcji szklami. Te dane w świetle powyższych przepisów są obojętne dla oceny stopnia niepełnosprawności. W tym miejscu wskazać należy, że biegły sądowy okulista W. N. podał, że przy ocenie stanu zdrowia małoletniego i zaliczeniu go do stopnia niepełnosprawności, pod uwagę brał powyższe rozporządzenie, co w ocenie Sądu I instancji było prawidłowe. Ponadto na marginesie już tylko wskazano, że w odpowiedzi Sekretarza Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej z upoważnienia Ministra na interpelację poselską nr 5705 z dnia 18 lipca 2012r. w sprawie podjęcia działań na rzecz ustanowienia w orzecznictwie ds. ustalania inwalidztwa niepełnosprawności kategorii pod nazwą „osoba całkowicie niewidoma” i zaliczenie do niej dzieci, kobiet i mężczyzn całkowicie niewidomych, wskazano, że w celu orzeczenia stopnia niepełnosprawności w schorzeniach wzroku ocenie podlega przede wszystkim stopień obniżenia ostrości wzroku i zwężenia pola widzenia. I tak: 1. do lekkiego stopnia niepełnosprawności powinno zaliczać się osoby, u których ostrość wzroku w oku lepszym i po korekcji wynosi nie więcej niż 0,3; 2. do umiarkowanego

stopnia niepełnosprawności powinno zaliczać się osoby z obniżoną ostrością wzroku (w korekcji) w oku sprawniejszym w granicach 0,06-0,1 lub/i zwężeniem pola widzenia do ok. 30 stopni; 3. do znacznego stopnia niepełnosprawności powinno zaliczać się osoby, które: utraciły wzrok, mają ostrość wzroku (w korekcji) w oku lepszym równą lub poniżej 0,05, mają zwężenie pola widzenia poniżej 20 stopni. Biegły sądowy okulista W. N. w swej opinii wskazał, że u małoletniego rozpoznano niezbornosć obu oczu. Schorzenie narządu wzroku przy ostrości wzroku oka prawego 0,9 z korekcją własną i polu widzenia powyżej 30 stopni oraz ostrości wzroku oka lewego 0,8 z korekcją własną i polem widzenia powyżej 30 stopni nie stanowiły podstawy do ustalenia stopnia niepełnosprawności.

W zakresie opinii wydanej przez biegłą sądową psychologa D. K. Sąd Rejonowy wskazał, iż strony w określonym terminie nie wniosły zastrzeżeń do powyższej opinii. Przedstawiciel ustawowy małoletniego dopiero w trakcie rozprawy sądowej kwestionował sporządzoną przez biegłą opinię. Podnosił, że małoletni nie daje sobie rady w szkole, a ponadto, od zawsze badany był przez psychologa. W ocenie Sądu I instancji zastrzeżenia przedstawiciela ustawowego małoletniego do opinii biegłej były spóźnione, a nadto w żaden sposób nie wpływały na miarodajność tej opinii. Opinia była pełna i przekonująca, nadto zgodna z pozostałym materiałem dowodowym, między innymi z informacją o uczniu z dnia 18 stycznia 2017r., sporządzoną przez Zespół Szkół (...) w P. (k.76-77) oraz z orzeczeniem nr (...) o potrzebie kształcenia specjalnego z dnia 9 października 2013r. (k.31-32v).

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd I instancji na podstawie art. 477¹⁴§1 kpc oddalił odwołanie.

Wnioskodawca złożył apelację od opisanego wyroku wskazując, że się z nim nie zgadza, gdyż badanie skarżącego odbyło się w krótkiej rozmowie, a nie na podstawie badań wskazanych dla schorzenia. Ponadto skarżący wniósł o uzupełnienie opinii psychologicznej, ponieważ ujawniła się nowa okoliczność – orzeczenie z dnia 1 lutego 2017r. o potrzebie kształcenia specjalnego.

Organ rentowy nie ustosunkował się do apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie mogła skutkować żądanym ustaleniem stopnia niepełnosprawności, gdyż nie zawiera zarzutów, które skutecznie podważałyby orzeczenie Sądu Rejonowego.

Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy aprobuje w całości i przyjmuje za własne. Również dokonana ocena prawna nie nasuwa zastrzeżeń co do właściwej wykładni przepisów prawa oraz ich prawidłowego zastosowania. Wobec tego zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w niniejszym uzasadnieniu (tak postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 1997r., II UKN 61/97; wyrok SN z dnia 5 listopada 1998r., I PKN 339/98).

Apelacja jest bardzo lakoniczna i zdaje się koncentrować na zarzucie naruszenia prawa procesowego, tj. na wadliwym (niepełnym) ustaleniu stanu faktycznego przez Sąd I instancji.

Kwestionowanie prawidłowości ustalenia stanu faktycznego należy, w ocenie Sądu Okręgowego, odnosić do art. 233§ 1 kpc. Przepis ten, regulujący kwestię zasad sądowej oceny dowodów, uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału sprawy. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza dowolności w tej ocenie. Poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny, sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków, które nie wynikają z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233§1 kpc przez sąd może zatem polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem i zasadami nauki, albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, dokonana przez Sąd I instancji ocena opinii biegłych nie narusza zasady wyrażonej w omawianym przepisie, ponieważ Sąd ten wyprowadził z całości materiału dowodowego wnioski, które są poprawne pod względem logicznym oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, w tym prawidłowo ocenione zostały opinie biegłych.

Słusznie Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłych o specjalnościach adekwatnych do zgłaszanych przyczyn ewentualnej niepełnosprawności. Art. 278 kpc uprawnia sąd do wezwania jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Sąd nie jest związany opinią i ocenia ją na równi z innymi środkami dowodowymi w ramach swobodnej oceny dowodów. Swoistość tej oceny polega na tym, że nie chodzi tu o kwestię wiarygodności, jak przy dowodzie z zeznań świadków, lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i w uzasadnieniu. Właściwe uzasadnienie opinii niezbędne jest po to, aby sąd mógł dokonać jej oceny. Brak w uzasadnieniu opinii wniosków końcowych uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej powodując, że wydanie orzeczenia na podstawie takiej opinii następuje z naruszeniem granic swobodnej oceny dowodów – art. 233 § 1 kpc (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1994r. w sprawie II URN 43/94, OSNC1995/8/102).

Zdaniem Sądu Okręgowego, opinie biegłych sądowych w niniejszej sprawie zostały prawidłowo uzasadnione, mają stanowczy i kompleksowy charakter, a wnioski z nich płynące znajdują potwierdzenie w dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy. Zarzut apelanta, jakoby badanie psychologiczne miało pobieżny charakter, jest nie tylko spóźniony, jako że należało zgłosić go w terminie wyznaczonym przez Sąd Rejonowy, ale przy tym bardzo ogólny, skarżący nie wskazał bowiem, które wnioski w części opisowej opinii psychologicznej nie znajdują odzwierciedlenia w przebiegu badania. Nie pozwala to na szczegółowe ustosunkowanie się do omawianego zarzutu. Zarzut ten nie znajduje zresztą potwierdzenia w treści opinii, która zawiera takie ustalenia, których zwyczajnie nie dałoby się wywieść z pobieżnego badania. Trzeba ponadto zauważyć, że nie jest okolicznością nową to, iż skarżący wymaga kształcenia specjalnego, gdyż biegła zaznaczyła to w swojej opinii. Dotyczące tej kwestii, a dołączone do apelacji, kolejne orzeczenie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej z 2017r. (k.84), stanowi tylko kontynuację wcześniejszego podobnego orzeczenia z 2013r. (k.31), przy czym oba orzeczenia wskazują na ten sam stopień upośledzenia umysłowego – lekki. Skoro opinie biegłych są kompletne, a okoliczność potrzeby kształcenia specjalnego skarżącego nie stanowi nowości, nie zachodziła potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego, co skutkowało oddaleniem przez Sąd Okręgowy zgłoszonego w tej kwestii wniosku skarżącego, do czego podstawę stanowił art. 217§3 kpc w związku z art. 391§1 kpc.

Nie zachodzą również żadne podstawy do kwestionowania prawidłowości zaskarżonego wyroku pod kątem zastosowania przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego. Do jak najbardziej prawidłowych w tej kwestii rozważań Sądu I instancji dodać można jeszcze tylko to, że zgodnie z §32 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z lipca 2003r. przy kwalifikowaniu do znacznego, umiarkowanego i lekkiego stopnia niepełnosprawności bierze się pod uwagę zakres naruszenia sprawności organizmu spowodowany przez upośledzenie umysłowe począwszy od upośledzenia w stopniu umiarkowanym, a więc w stopniu cięższym od tego, które bezspornie dotyczy skarżącego.

W świetle powyższych rozważań zarzuty apelacji są chybione. Nie ujawniły się również z urzędu żadne takie okoliczności, które mogłyby wskazywać, że zaskarżony wyrok nie odpowiada prawu. Musiało to skutkować oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 kpc.

SSO Tomasz Koronowski SSO Renata Żywicka SSO Alicja Romanowska